

Czy Indie tworzą „nowy Hongkong” na Wielkim Nikobarze?

30 lipca 2023

Andamany i Nikobary, chociaż administracyjnie zarządzane są przez Indie, terytorialnie położone są bliżej Tajlandii oraz Indonezji. Rdzenni Mieszkańcy obu regionów, negroidalna ludność Andamanów i austronezyjscy mieszkańcy Nikobarów, nie dzielają również historycznej, etnicznej i kulturowej wspólnoty z mieszkańcami subkontynentu indyjskiego. Poza tym może, że angielscy kolonizatorzy uczynili niegdyś odległy archipelag miejscem zsyłki indyjskich dysydentów i działaczy niepodległościowych. W 1956 roku rząd Indii zobowiązał się do ochrony rdzennej ludności tego regionu. Protekcyjna bądź swoście pojmowana, rozwojowa polityka, na przestrzeni kolejnych dekad, generowały niemniej poważne zagrożenia dla plemiennej ludności Andamanów i Nikobarów.



W 2008 roku na portalu WolneMedia.net, opublikowany został artykuł [„Oblężenie u wrót Węża, czyli o sytuacji rdzennych mieszkańców Andamanów”](#), poświęcony zagrożeniom i niebezpieczeństwom stojącym przed rdzenną ludnością Wysp

Andamańskich. Pismo powstałe przed piętnastoma laty do dnia dzisiejszego, pozostaje jedną z najobszerniejszych tego typu publikacji w języku polskim. Niektóre problemy opisane w tamtym tekście nadal pozostają aktualne.

W obecnej dobie siła ciężkości zagrożeń przesunęła się w kierunku Nikobarów. Rząd Indii, lekceważąc wewnętrzne regulacje prawne, przymierza się do stworzenia na Wielkim Nikobarze wielkiego portu przeładunkowego, którego rozmach opisywany bywa jako „Hongkong Indii”. W prezentowanym piśmie informacyjno-interwencyjnym przedstawione zostały różne perspektywy związane z tym projektem, ze szczególnym uwzględnieniem egzystencjalnego zagrożenia dla Nikobarczyków i Shompenów, wielopokoleniowych dziedziców tego terytorium.

INTERWENCYJNA PETYCJA SURVIVAL INTERNATIONAL W OBRONIE LUDU SHOMPEN

Survival International, organizacja pozarządowa broniąca praw rdzennej ludności na całym świecie [przedłożyła międzynarodową petycję, za pośrednictwem której wzywa wszystkich do złożenia podpisu protestacyjnego, który trafi na ręce rządu Indii i podmiotów zaangażowanych w projekt](#). Ten rozdział oddaje wiernie treść apelu i artykułu dotyczący ludu Shompen, jakie opublikowało Survival International [1] [2].



Ludność plemienna, z którą nie nawiązano stałego kontaktu, staje w obliczu ludobójstwa, które dokonuje się w imieniu „megarozwoju”. Shompen to jedno z najbardziej odizolowanych plemion na Ziemi. Mieszkają na wyspie Wielki Nikobar w Indiach. Większość spośród nich nie utrzymuje kontaktu ze społeczeństwem narodowym, odrzucając wszelkie interakcje z osobami z zewnątrz. Shompenowie, posiadają małą populację na pograniczu reprodukcji biologicznej, licząc sobie od 100 do 400 osób.

Obecnie grozi im całkowita zagłada w wyniku planu „megarozwoju”, mającego na celu przekształcenie ich małego domu na wyspie w coś, co określane bywa „Hongkongiem Indii”. Jeżeli projekt zostanie zrealizowany, ogromne połacie unikalnego lasu deszczowego ulegną zniszczeniu, zastąpione zostaną megaportem, nowym miastem, międzynarodowym portem lotniczym, elektrownią, bazą wojskową oraz parkiem przemysłowym. Procesowi będzie towarzyszył napływ 650 tysięcy osadników, co doprowadzi do wzrostu liczby ludności na Wielkim Nikobarze o 8000%.

Przez wieki większość Shompenów odmawiała wszelkich kontaktów z obcymi, co uchroniło ich przed tragicznymi skutkami kontaktu, których doświadczyła większość plemion Andamanów i Nikobarów. Żyjąc w lasach deszczowych wyspy Wielki Nikobar, na

wschodzie Oceanu Indyjskiego, Shompenowie strzegą i utrzymują unikalny krajobraz wyspy od tysięcy lat. Lud Shompen to łowcy-zbieracze, nie tworzą stałych osad. Żyją w małych grupach, których terytoria i granice wyznaczane są przez rzeki przecinające las deszczowy. Prowadząc nomadyczny tryb życia zakładają obozy leśne, w których mieszkają przez kilka tygodni lub miesięcy, po czym przenoszą się w inne miejsce. Doskonale znając miejscową przyrodę, zbierają wiele roślin leśnych, lecz ich podstawowym pożywieniem pozostaje owoc pandanu. Nazywają go „larop”.



Podobnie jak inni łowcy-zbieracze, Shompenowie mają głęboką wiedzę o otaczających ich lasach i wykorzystują florę wyspy na wiele sposobów. Na przykład drzewo *Canarium Euphyllum* jest używane do produkcji kadzideł, środków odstraszających komary, a nawet jako guma do żucia. Lud Shompen poluje przez cały rok, między innymi na małpy, świnie, jaszczurki i krokodyle. Posiada również zdolności ogrodnicze; uprawiane przez nich poletka dostarczają tapiokę, cytrynę, chilli i betel.

Jakkolwiek na tle ogromu Oceanu Indyjskiego, Wielki Nikobar może wydać się mały, to charakteryzuje się on wysokim poziomem różnorodności biologicznej. Około 95% powierzchni wyspy pokryte jest lasami deszczowymi, stanowiąc dom dla wielu gatunków endemicznych zwierząt: 11 gatunków ssaków, 32 gatunki

ptaków, 7 gatunków gadów oraz 4 gatunki płazów. Na tej przestrzeni jaszczurki i krokodyle dzielą las z makakami i ryjówkami drzewnymi. Wybrzeża wyspy są domem dla dużych żółwi, diugoni oraz delfinów.

Podczas gdy niektórzy Shompenowie utrzymują kontakt ze swoimi sąsiadami z plemienia Nikobarczyków, osadnikami oraz urzędnikami państwowymi, to większość spośród nich pozostaje w lesie, utrzymując niewielki kontakt z obcymi lub zupełnie go unikając. Ów dystans nie oznacza, że Shompenowie są nieświadomi otaczającego ich świata zewnętrznego, a jedynie, że w przeważającej części chcą egzystować na własnych warunkach. Podobnie jak w przypadku andamańskiego ludu zamieszkującego wyspę Wielki Sentinel, w stosunku do obcych wdzierających się na ich terytorium, Shompenowie mogą okazać wrogość i być dla nich śmiertelnie niebezpieczni.

Nieliczni Shompenowie opuszczają las zwykle w celu zbierania i wymiany zasobów z obcymi, tak by móc powrócić w głąb wyspy z nowymi towarami i podzielić się nimi z innymi rodzinami Shompen. Historyczne doświadczenie sprawia, że członkowie tego ludu są świadomi niebezpieczeństw, jakie niosą za sobą zewnętrzne choroby, na które nie posiadają immunologicznej odporności. Efektem tego członkowie ludu Shompen powracający z wypraw kontaktowych na łono swego ludu, przebywają początkowo na kwarantannie, w specjalnych domach umiejscowionych poza osadami.



W tym momencie większość Shompenów nie posiadających kontaktów z zewnętrznym społeczeństwem, żyje tak jak wszystkie rdzenne społeczności o tym profilu, których prawa zostały zabezpieczone – a więc na własnych warunkach. Stan ten jest jednak teraz poważnie zagrożony. Rząd Indii planuje przekształcić małą wyspę, którą Shompenowie współdzielą z Nikobarczykami w „Hongkong Indii”. Projekt Wielkiego Nikobaru, jak nazywany jest ten plan, będzie miał druzgoczący wpływ na życie Shompenów i Nikobarczyków, zmieniając je już na zawsze. Jeśli uświadomimy sobie, że żadne z tych plemion nie wyraziło zgody na forsowany program, to szybko dojdziemy do konkluzji, że narusza on zarówno prawo indyjskie, jak i międzynarodowe.

Rząd w Delhi planuje utworzenie megaportu, miasta, międzynarodowego lotniska, elektrowni, bazy wojskowej, parku przemysłowego i strefy turystycznej, które zajmą teren o powierzchni 244 km² i doprowadzą do utraty 130 km² lasów deszczowych. Indyjskie władze wpisując się w światowy trend głównego nurtu, zastłoniwszy się pseudoekologiczną nowomową, zapowiadają, że „zrekompensują” utratę pochłaniania dwutlenku węgla właściwą utraconym lasom na Wielkim Nikobarze, poprzez sadzenie drzew w północnych Indiach. Projekty kompensacyjne, jak uważa Survival International, są fałszywymi rozwiązaniami. Organizacja prowadzi aktywną kampanię przeciwko rosnącemu zagrożeniu, jaki stanowi ta polityka dla rdzennej

ludności na całym świecie.

„Projekt Wielkiego Nikobaru” zajmie blisko jedną trzecią wyspy, w tym połowę terytoriów należących do Rezerwatu Plemiennego. Równie katastrofalna będzie masowa migracja towarzysząca projektowi. Podczas gdy obecnie wyspę zamieszkuje 8 tysięcy ludzi, ambicją władz indyjskich jest osiedlenie tam około 650 tys. osób. To tak jakby przenieść nagle na wyspę całą populację Las Vegas. Projekt siłą rzeczy zniszczy cztery osady Shompenów wraz z ich południowymi terenami łowieckimi i zbierackimi. Święty system rzeczny regulujący porządek terytorialny również zostanie zniszczony. Niczym opadające klocki domina uderzy to jednocześnie w zasoby pandanu, jednego z najważniejszych źródeł pożywienia dla lokalnych mieszkańców. Gdy rzeki zostaną zdewastowane zdolność ludu Shompen do przetrwania, cały ich tryb życia, będą poważnie zagrożone, by nie powiedzieć, że znajdą się na krawędzi upadku.

Plany te nie tylko spowodują bezprecedensową dewastację społeczną i środowiskową, ale i jak zaznaczaliśmy to już wcześniej, drastycznie zwiększą ekspozycję Shompenów na choroby zewnętrzne, na które posiadają niewielką odporność immunologiczną. Podobnie jak inne ludy na całym świecie, nieutrzymujące kontaktu ze społeczeństwem narodowym, Shompenowie są niezwykle podatni na epidemie zewnętrznych chorób, które mogą prowadzić w ich przypadku nawet do depopulacji.

Pomimo, że wiele osób i organizacji z samych Indii wzywa do rezygnacji z projektu, władze Indii wykazują wiele determinacji, by wcielić go w życie. Ministerstwo Środowiska, Lasów i Zmian Klimatu, wydało już nawet pozwolenie na wycięcie ponad 800 tysięcy drzew bez zgody Shompenów i Nikobarczyków. Szacuje się, że Shompenowie żyją na Wielkim Nikobarze od około 10 tysięcy lat. Owe dziedzictwo autochtonicznych mieszkańców wyspy jest teraz zagrożone. Konieczną wobec tego jest solidarność jak największej liczby ludzi z całego świata: to aby stanęli w obronie ich praw, wpływając na centralistyczne i

ekspansjonistyczny projekt rządu Indii, Mahendry Modiego oraz jego sojuszników.

WIDMO WYDZIEDZICZENIA NIKOBARCZYKÓW. CZY RZĄD INDII PRÓBUJE POWTÓRZYĆ ANGLOAMERYKAŃSKI MANEWR ZGOTOWANY NIEGDYŚ MIESZKAŃCOM WYSP CZAGOS?

Nikobarczycy stanowią drugi rdzenny lud Nikobarów, których ziemie zagrożone są przez forsowne plany. Nikobarczycy pojawili się na wyspach nikobarskich później niż Shompenowie, kilka tysięcy lat temu, w pełni jednak zasługują na miano autochtonicznych mieszkańców archipelagu. Ten austronezyjski lud liczący sobie około blisko 30 tysięcy osób, żyje w bezpośrednim kontakcie z indyjską administracją. Styczność z administracją rządową czynią z Nikobarczyków mieszkańców, z którymi łatwo przeprowadzić konsultację i uzyskać stanowisko na temat „Projektu Wielkiego Nikobaru”.

Nikobarczycy w grudniu 2004 roku, tak jak wiele społeczności zamieszkujących wybrzeża północno-wschodniej części Oceanu Spokojnego, dotknięci zostali przez katastrofalne tsunami. Wielu spośród nich, indyjski rząd ewakuował do bezpiecznych osad. Początkowo potrzebna pomoc, stała się z czasem uzależniającą separacją od tradycyjnych terytoriów. Pomoc rządowa zamieniła się rychło w uciążliwą zależność, uderzającą w strukturę plemienną i kulturową. Administracja rządowa utrudniała możliwość powrotu Nikobarczyków na własne ziemie. Pierwotny plan pomocowy, będący reakcją na katastrofę naturalną, przepoczwarzał się jakby, w niepozbowiony przemocy symbolicznej, plan nowej asymilacji; asymilacji, która w historii Andamanów i Nikobarów przynosiła już smutne konsekwencje. Tym razem, jak wskazuje na to „Projekt Wielkiego Nikobaru”, chodzi o coś więcej, niż narzucenie rdzennej

ludności Nikobarów „narodowego wzorca”. Wiele wskazuje na to, że mamy do czynienia z celowym wydziedziczeniem, w celu zabezpieczenia odległych wysp, na cele handlowe, przetwórcze i obronne.



Mając na uwadze między innymi los Nikobarczyków z Wielkiego Nikobaru, grupa byłych urzędników Indyjskiej Służby Administracyjnej (ISA) napisała szereg listów, w tym list otwarty do Krajowej Komisji ds. Zaplanowanych Plemion (NCST), wyrażając zaniepokojenie budową portu na wyspie i wskazując, że projekt „praktycznie zniszczy wyjątkową ekologię tej wyspy i siedliska wrażliwych grup plemiennych”. W piśmie, pod którym podpisali się również antropolodzy, oddano chronologię wypadków, obnażających nieczyny plan zmierzający do zawłaszczenia nikobarskich ziem plemiennych pod projekt [3]. Jego ekstrakt stanowi poniższy opis.

„Ziemie Wielkich Nikobarczyków zostały poważnie dotknięte przez tsunami w 2004 roku, w rezultacie czego musieli opuścić ziemie przodków i przenieść się bliżej centrum administracyjnego wyspy. 12 sierpnia 2022 roku odbyło się specjalne spotkanie Gram Sabha, na którym zdecydowano, że część ziem plemiennych zostanie przeznaczonych na »Projekt Wielkiego Nikobaru«, w zamian za co w skład ziem plemiennych włączone będą inne terytoria. Zdaniem urzędników, odrzucających ten manewr, w prawie indyjskim nie istnieje żaden przepis umożliwiający podobny transfer ziemi, bez zgody zainteresowanych grup plemiennych. 25 sierpnia 2022 roku Nikobarczycy, dowiedziawszy się, że ziemie, którymi zarządza się bez ich zgody, są ich dawną ojczyzną, napisali do wicegubernatora z prośbą o przeniesienie do wiosek Chingenh i Pulo Babh, które zamieszkiwali przed tsunami. Wyrzili wolę powrotu na ojczyste ziemie, zanim zostaną przekształcone w port i lotnisko. We wrześniu 2022 roku konsekwentnie podtrzymywali to stanowisko, żądając spotkania z

przedstawicielami władz centralnych i regionalnych. Do spotkań i konsultacji nie doszło. W zamian za to stronnice instytucje, odpowiednio 27 października i 11 listopada 2022 roku, wydały pozwolenia na wycinkę lasów i przekształcenia środowiskowe pod holistyczny »Projekt Wielkiego Nikobaru«. 22 listopada 2022 roku Rada Plemienna, która wcześniej wyraziła wstępną zgodę na transfer ziemi, oficjalnie zmieniła swoje stanowisko, podkreślając, że wcześniej nie poinformowano jej, że teren przeznaczony pod zabudowę, obejmuje również obszar, na którym rdzenni mieszkańcy żyli przed tsunami. Przedstawiciele Nikobarczyków przypomnieli, że tradycyjnie są całkowicie zależni od lasów i swych pierwotnych domów; pragną powrócić do starej lokalizacji, by praktykować zbieractwo, pielęgnować ogrody i kontynuować hodowlę zwierząt. Nie chcą żyć w miejscu, do którego zostali przeniesieni po tsunami: tam stali się siłą roboczą najmującą się do prac fizycznych. Nikobarczycy przedstawiają siebie samych również jako społeczną zaporę chroniącą wrażliwych „braci Shompen”. Wielki projekt indyjskiego rządu będzie szkodliwy zarówno dla przyszłych pokoleń Nikobarczyków, jak i Shompenów. Warto zauważyć, że pomimo ostatnich fluktuacji i manipulacji, Nikobarczycy konsekwentnie odmawiali zrzeczenia się ziem przodków, z których korzystali do 2004 roku. Począwszy od 2007 roku formułowali również apele o odesłanie ich do obszarów, na których żyli przed tsunami. Jeżeli Rada Plemienna Nikobarczyków podpisała jakiekolwiek dokumenty dotyczące transferu ziemi, wynikało to z braku świadomości własnych praw, braku pełnej wiedzy na temat tego, o jakie ziemie chodzi, a także z nacisków i nalegań administracji”.

Grupa byłych indyjskich urzędników administracyjnych, która wysłała odezwę do NCST, przedkładając powyższe fakty, podkreśliła, że Komisja ds. Zaplanowanych Plemion na mocy artykułu 338 Konstytucji Indii zobowiązana jest do zabezpieczenia praw miejscowych plemion. 20 kwietnia 2023 roku NCST wysłało zawiadomienie do Administracji Andamanów i Nikobarów, z prośbą o wyjaśnienie stanu faktycznego. Do dnia

dzisiejszego indyjska Administracja Andamanów i Nikobarów nie wdrożyła w życie ustawy o prawie lasów z 2006 roku, tłumacząc to twierdzeniem, że lokalnie funkcjonuje tu ustawa o wyspach Andamanów i Nikobarów z 1956 roku (PAT56). W ramach PAT56 tereny leśne w regionie zostały oznaczone jako rezerваты plemienne. Członkowie tutejszych plemion, zgodnie z tym prawem, mogą wykorzystywać lasy i gromadzić zasoby leśne.

Jeżeli indyjski rząd oraz lokalne władze administracyjne Andamanów i Nikobarów, będą konsekwentnie utrudniały Nikobarczykom powrót na ziemię przodków, tak jak to czynią od 2007 roku, to oprócz rozliczeń na kanwie prawa krajowego, powinny spotkać się z zarzutami naruszenia Międzynarodowej Konwencji Organizacji Pracy ILO'169, a także Deklaracji ONZ ds. Ludów Tubylczych. Wobec wytoczonej przeciw nim machiny, Nikobarczycy mają prawo obawiać się, a co więcej, powinni podnosić ten argument na forum krajowym i międzynarodowym, iż oto Rząd Indii zmierza konsekwentnie do ich wydziedziczenia, poprzez powtórzenie angloamerykańskiego manewru na Wypach Czagos. Wielki Nikobar staje dziś się indyjskim odpowiednikiem Czagos.

Wyspy Czagos to nie rozwiązany do dzisiaj kolonialny ewenement na Oceanie Indyjskim. Wielka Brytania w latach 1967-1971 dokonała przesiedlenia mieszkańców archipelagu. W 1971 roku Brytyjczycy wydzierżawili część terytorium Czagos Amerykanom, którzy wybudowali strategiczną bazę wojskową na Oceanie Indyjskim. Powstała w tym miejscu baza Diego Garcia, okazała się istotna dla prowadzonych przez USA na Bliskim Wschodzie operacji wojskowych. Stanowi też strategiczny punkt dla kontroli zachodniej części Oceanu Indyjskiego. Rdzenni mieszkańcy Czagos od dziesiątek lat walczą o prawo do powrotu na swoje ziemie. Brytyjska administracja i władze przez długi czas odmawiały dyskusji o statusie Czagos, a w ostatnim dziesięcioleciu stosują wszystkie kruczki, aby oddalić postępowanie w tej sprawie. W spór zaangażował się położony nieopodal, niepodległy Mauritius, który zabiega o

dekolonizację Czagos poprzez włączenie go w skład państwa mauritiańskiego.

PODSUMOWANIE: PARAMETRY „PROJEKTU WIELKIEGO NIKOBARU”

Plan holistycznego rozwoju Wielkiego Nikobaru, zwany również „Projektem Wielkiego Nikobaru:” to całościowy program indyjskiej administracji, zakładający intensywną akcję kolonizacyjno-urbanistyczno-handlową, najdalej na południe wysuniętej wyspy archipelagu Andamanów i Nikobarów. Wielki Nikobar, ziemie zamieszkane od tysięcy lat przez Shompenów i Nikobarczyków, rdzenną ludność niehinduskiego pochodzenia, miałyby zostać poddane jednemu z najbardziej ekspansywnych przedsięwzięć kolonizacyjnych ostatnich dziesięcioleci.

Plan koncentruje się na rozwoju miasta typu greenfield, obejmując realizację czterech projektów: 1) Międzynarodowego Terminalu Przeładunkowego Kontenerów; 2) wraz z Międzynarodowym Portem Lotniczym Greenfield, posiadającym funkcję wojskowo-cywilną i umożliwiającym obsługę 4000 pasażerów w godzinach szczytu; 3) Obszaru Miejskiego i Rozwojowego; oraz 4) Elektrowni gazowej i słonecznej o mocy 450 MVA [4] [5].



Projekt rozwoju wyspy Wielki Nikobar został zainicjowany we wrześniu 2022 roku, w momencie kiedy życie społeczne i polityczne skoncentrowano na zagadnieniu pandemii Covid-19 i towarzyszących jej obostrzeń. Indie w tamtym czasie przeżywały poważny kryzys gospodarczy. Gros społeczeństwa żył więc zupełnie innymi problemami. Machinacje mające na celu przyśpieszenie zatwierdzenia tak ogromnego projektu, mogły zatem łatwiej przejść niezauważone.

Obok egzystencjalnego, gospodarczego i kulturalnego zagrożenia

dla rdzennej ludności Wielkiego Nikobaru projekt generuje poważne zagrożenia środowiskowe. obrońcy środowiska przestrzegają przed potencjalnymi szkodami dla delikatnego ekosystemu morskiego, w tym rafy koralowej i pokrywy namorzynowej. Obawy dotyczą również zniszczenia krytycznych siedlisk zagrożonych gatunków zwierząt, w tym żółwia skórzastego, nogala nikobarskiego, makaka nikobarskiego i krokodyla różańcowego. Departament Ochrony Lasów zatwierdził wykorzystanie do projektu 130 km² lasu oraz dał zielone światło na wycięcie 850 tysięcy drzew [6].

Jednym z powodów stojących za forsowaniem projektu na Wielkim Nikobarze jest motyw geopolityczny. Rosnąca obecność w regionie Chin, jednego z głównych konkurentów Indii, stanowi impuls dla synchronicznego zaznaczenia dynamiki i wzrostu Republiki Indii. Stworzenie w odległym regionie Oceanu Indyjskiego bazy dla Sił Powietrznych i Marynarki Wojennej będzie przeciwwagą dla posunięć Państwa Środka. Chiny zbudowały port głębokowodny w Chittagong w Bangladeszu, konsekwentnie dążąc do zwiększenia własnej obecności handlowej, morskiej i siłowej na Oceanie Indyjskim. Niektórzy stratedzy z Dehli uważają, że wobec tego konieczne jest umocnienie państwowej pozycji militarno-urbanistycznej w pobliżu Indira Point – najbardziej na południu wysuniętym punkcie Indii.

Opracowanie: Damian Żuchowski

Zdjęcia: [Anthropological Survey of India](#), [Survival](#), [Andaman Nicobar Collective](#), [Twitter](#)

Źródło: WolneMedia.net

PRZYPISY

[1] „The Shompen. Do not come near our hills”, <https://www.survivalinternational.org/tribes/shompen>

[2] „The Shompen face obliteration: they urgently need your support”,

<https://act.survivalinternational.org/page/128615/action/1>

[3] „Vulnerable Nicobarese and Shompen tribes of the Great Nicobar Island at risk from new port”, <https://www.nationalheraldindia.com/national/vulnerable-nicobarese-and-shompen-tribes-of-the-great-nicobar-island-at-risk-from-new-port>

[4] Jeff Joseph, „Trans-shipment terminal project faces opposition in Andaman & Nicobar Islands”, <https://www.landconflictwatch.org/conflicts/trans-shipment-terminal-project-faces-opposition-in-andaman-nicobar-islands>

[5] Mayank Aggarwal, „The container terminal that could sink the Great Nicobar Island”, <https://india.mongabay.com/2022/07/the-container-terminal-that-could-sink-the-great-nicobar-island/>

[6] Pankaj Chaturvedi, „The Great Nicobar Misadventure: Yet Another »Development« Disaster”, <https://www.nationalheraldindia.com/environment/the-great-nicobar-misadventure-yet-another-development-disaster>